

Sygn. akt IX Ca 186/18

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo SO Agnieszka Żegarska
Protokolant:	prac. sądowy Izabela Ważyńska

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z wniosku G. R.

z udziałem E. R. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestnika od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 13 listopada 2017 r., sygn. akt I Ns 667/15,

p o s t a n a w i a:

I. zmienić zaskarżone postanowienie i ustalić, że udziały wnioskodawczyni G. R. i uczestnika E. R. (1) w majątku wspólnym są równe,

II. oddalić apelację uczestnika.

Krystyna Skiepmo Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska

Sygn. akt IX Ca 186/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni G. R. wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego, który został zgromadzony w trakcie małżeństwa z uczestnikiem E. R. (1). Wniosła o ustalenie, że udziały małżonków w majątku wspólnym były równe. Podała, że związek małżeński strony zawarły w dniu 09.11.1996 r. Mają dwóch synów urodzonych w (...) i (...)Wspólność majątkowa została zniesiona wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 13.10.2015r. III RC123/15. Wskazała, że do majątku wspólnego wchodzi nabyte wspólnie nieruchomości o wartości 2.554.000,-zł,

a ponadto szereg ruchomości i wierzytelności.

Wnioskodawczyni wskazała, że uczestnik przed ślubem nie był osobą zamożną. Posiadał tylko stary domek letniskowy i stary samochód. W 1997r. rozpoczęli działalność gospodarczą, którą prowadzili oboje. Z dochodów z tej działalności wspólnie zgromadzili i powiększyli majątek.

Uczestnik E. R. (1) w odpowiedzi wniósł o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, w tym o ustalenie, że jego udział wynosi 90 % a udział wnioskodawczyni 10 %.

W uzasadnieniu wskazał skład majątku wspólnego, podając inne wartości składników majątkowych niż wnioskodawczyni a częściowo zakwestionował podany we wniosku skład majątku. Żądanie ustalenia nierównych udziałów uzasadnił w ten sposób, że to uczestnik samodzielnie przyczyniał się do powstawania majątku a wnioskodawczyni w ostatnim okresie bez zgody męża przekazywała środki finansowe na potrzeby innych mężczyzn, z którymi utrzymywała kontakty o charakterze zdrady małżeńskiej. Podniósł, że przez cały okres małżeństwa prowadził działalność gospodarczą i podejmował się dodatkowych prac. Ukończył studia w kierunku budownictwo lądowego. Pracował w kilku zakładach pracy, uczył się najpierw we W. a potem nauczał języka włoskiego, nauczał też gry na gitarze. Samodzielnie podejmował decyzje o zakupie nieruchomości i inwestycjach w domki letniskowe według własnych projektów. Samodzielnie wybudował sklep. Podniósł, że wnioskodawczyni w żaden sposób nie pomagała w działalności gospodarczej. Była zarejestrowana jako bezrobotna ale odmawiała ofert pracy. Podał, że dnia 6.03.2015 wszedł w posiadanie telefonu komórkowego żony. Z treści tam zapisanych wynikało, że od kilku lat żona go zdradzała, utrzymując kontakty z wieloma mężczyznami, prowadziła rozwiąły tryb życia, a nawet podtruwała męża. Wyprowadziła z majątku wspólnego w sumie 71.000,- zł przekazując je obcym mężczyznom. Przyznał, że żona zajmowała się dziećmi gdy były małe, jednak i w tym wyręczała ją matka.

W odpowiedzi na twierdzenia uczestnika wnioskodawczyni podała, że uczestnik nadużywał alkoholu, uprawiał hazard na giełdzie, wyprowadzał i ukrywał majątek. Podniosła, że wspólnie pracowali i zarządzali razem działalnością gospodarczą. Wskazała, że w latach 2000r.i 2001r. pracowała na podstawie umowy o dzieło i umowy o pracę, którą przerwała gdy urodziło się dziecko. Zarzuciła, że to uczestnik prowadził naganny tryb życia. Podała, iż rozwód orzeczono bez orzekania o winie stron a rozważania co do zdrady są w obecnej sprawie zbędne. Zaprzeczyła, że przekazywała innym mężczyznom pieniądze. Zarzuciła, że to uczestnik trwonił majątek na kochanki a znaczne kwoty roztrwonił na giełdzie.

Postanowieniem wstępnym z 13 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Szczytnie ustalił, że udział wnioskodawczyni w majątku wspólnym wynosi 40 %, zaś uczestnika 60 %.

Sąd ten ustalił, że wnioskodawczyni i uczestnik poznali się w 1993 r. Na początku znajomości G. R. studiowała w O.. Uczestnik wrócił wówczas z W., gdzie przez kilka lat wyjeżdżał zarobkowo. Za zarobione tam pieniądze uczestnik kupił pierwszy domek letniskowy w pobliskich w W. oraz samochód. Przed zawarciem małżeństwa wnioskodawczyni i uczestnik kupili na współwłasność nieruchomość zabudowaną niewykończonym domem mieszkalnym przy ul. (...) w S.. Mieszkali przez pewien czas na stacji w O. oraz u matki wnioskodawczyni. Uczestnik podjął studia zaoczne.

Związek małżeński strony zawarły dnia 9.11.1996 r. Dla uczestnika było to drugie małżeństwo (z pierwszego związku ma córkę).

Na początku małżeństwa uzyskiwali dochody z wynajmowania budynku gospodarczego przy ul, Leśnej. Uczestnik podejmował się różnych dodatkowych zajęć dorywczych. Zajmował się także remontem domu przy ul (...). W 1997 r. strony rozpoczęły działalność gospodarczą - sezonowe prowadzenie sklepu a później też baru w pobliskiej miejscowości letniskowej W.. Zarobione pieniądze przeznaczali na rozwijanie działalności. Sukcesywnie dokupywali kolejne działki w N., N.. Zaczęli wynajmować domki letniskowe. W (...) urodził się im pierwszy syn a w roku (...)drugi. Małżonkowie R. przeprowadzili się w 1999r. do częściowo wykończonego domu na ul. (...) w S.. Dziećmi zajmowała się wnioskodawczyni a pomagała przy tym jej matka.

Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnik poświęcał się głównie działalności gospodarczej, sukcesywnie rozbudowywał, modernizował sklep i bar. Prowadzona działalność miała charakter sezonowy. Rozpoczynała się w maju a kończyła we wrześniu. W przygotowaniach do sezonu następnie w prowadzeniu sklepu i baru brali udział oboje małżonkowie R.. W sezonie oboje pracowali od wczesnych godzin rannych do późnych godzin nocnych.

Uczestnik poszukiwał także innych możliwości zarobkowych poza sezonem. Nauczał języka włoskiego, udzielał lekcji muzyki na gitarze. Podjął się złożenia domu letniskowego według własnego projektu. Z roku na rok prowadzona działalność gospodarza przynosiła coraz większe dochody, które były inwestowane w nieruchomości i rozwijanie działalności. Małżonkowie R. w 2001r. nabyli działkę w N. i uruchomili sprzedaż w drugim sklepie w miejscowości N.. W ten sposób stali się osobami zamożnymi, jednak nadal poszukiwali dalszych możliwości pomnażania majątku. Zaczęli interesować się inwestowaniem na Giełdzie Papierów Wartościowych. Śledzili wspólnie przez pewien czas kursy akcji i zapoznawali się z inwestowaniem na Giełdzie korzystając z programów komputerowych. Uczestnik zaczął ostatecznie nabywać akcje, jednakże inwestycje uczestnika w papiery wartościowe w okresie dekonjunktury, przyniosły straty na niemal 400.000,- zł. W roku 2013 uczestnik przystąpił do budowy kolejnych domów na działkach w N.. Okazjonalnie wykorzystywał przy tych pracach członków rodziny. W planach małżonków R. było wybudowanie kilkunastu domów w N.. Małżonkowie R. po zakończeniu sezonu handlowego zaczęli w ostatnich kilku latach wyjeżdżać na wczasy do luksusowych hoteli w Egipcie.

W dniu 6 marca 2015 r. E. R. (1) wszedł w posiadanie telefonu komórkowego żony, o którego istnieniu nie miał wiedzy. Z odczytanych danych (smsy, mmsy) dowiedział się, że żona od pewnego czasu zdradza go z różnymi mężczyznami pochodzenia arabskiego. Z zapisanych treści wynikało także, że niektórym z tych mężczyzn przekazywała pewne kwoty pieniędzy. Jednemu mężczyźnie wnioskodawczyni przekazała pieniądze na zakup telefonu komórkowego w kwocie 3000 dolarów. Innemu przekazała kwotę 8000,- zł, których potrzebował na działalność gospodarczą w Polsce .

Ujawnienie danych z telefonu komórkowego G. R., skutkowało rozpadem małżeństwa stron. Skutkowało zerwaniem więzi między małżonkami, a ostatecznie zniesieniem wspólności majątkowej i w końcu rozwodem. Uczestnik zaczął wówczas poszukiwać kontaktów z innymi kobietami korzystając z różnych portali internetowych.

Wyrokiem z dnia 13.10.2015 r. Sądu Rejonowego w Szczytnie zniesiona została wspólność majątkowa małżeńska między stronami.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji przypomniał, że zgodnie z art. 31 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Do majątku wspólnego należy w pierwszym rzędzie pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków.

Wskazał, iż E. R. (1) i G. R. obowiązywał od chwili zawarcia małżeństwa, to jest od dnia 9.11.1996 r. ustrój małżeńskiej wspólności ustawowej, podlegający zasadom określonym w art. 31 kro.

Przypomniał, że zgodnie z art. 43 kro oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Spadkobiercy małżonka mogą wystąpić z takim żądaniem tylko w wypadku, gdy spadkodawca wytoczył powództwo o unieważnienie małżeństwa albo o rozwód lub wystąpił o orzeczenie separacji. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

Powołując się na orzecznictwo przyjął, iż przepis art. 43 § 2 kro wskazuje dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów, które muszą wystąpić łącznie, a mianowicie ważne powody oraz różny stopień przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego.

Ważne powody dotyczą oceny, kwalifikacji zachowania drugiego małżonka oraz spowodowanych przez niego takich stanów rzeczy, które stanowią przyczynę niższej wartości majątku wspólnego niż ta, która wystąpiłaby, gdyby postępował właściwie. Chodzi tutaj przede wszystkim o nieprawidłowe, rażące lub uporczywe nieprzyczynianie się do zwiększania majątku wspólnego, pomimo posiadanych możliwości zdrowotnych i zarobkowych. Z drugiej jednak strony nieprawidłowe postępowanie polegać może na rażącym i odbiegającym od obiektywnych wzorców braku staranności o zachowanie istniejącej już substancji majątku wspólnego. Nie stanowią jednak ważnych powodów okoliczności niezależne od małżonka i przez niego niezawinione, w szczególności związane z nauką, chorobą czy bezrobociem.

W myśl ustalonego orzecznictwa SN, za ważne uznane mogą być takie tylko powody, których doniosłość wynika z zasad współżycia społecznego (postanowienie SN z dnia 28 kwietnia 1972 r., III CRN 626/71, LEX nr 7084). Sąd Rejonowy podzielił pogląd SN, zgodnie z którym przy ocenie istnienia «ważnych powodów» w rozumieniu art. 43 k.r.o. należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli" (postanowienie SN z dnia 5 października 1974 r., III CRN 190/74, LEX nr 7598). Ocena ważnych powodów musi być zatem kompleksowa, ponieważ częściowe tylko negatywne postępowanie może być skutecznie skompensowane inną, pozytywną formą aktywności, kształtującą majątek wspólny.

Zaakceptował również tezę zawartą w postanowieniu SN z dnia 27 czerwca 2003 r., IV CKN 278/01, OSNC 2004, nr 9, poz. 146, zgodnie z którą u podstaw art. 43 § 2 k.r.o. leży założenie, że tylko w małżeństwie prawidłowo funkcjonującym usprawiedliwione są równe udziały w majątku wspólnym, pomimo że małżonkowie przyczyniali się do jego powstania w różnym stopniu. Opiera się ono na więzach osobistych i gospodarczych między małżonkami oraz na obowiązku wzajemnej pomocy. To założenie odpada jednak, gdy małżonek rażąco lub uporczywie naruszał swe obowiązki wobec rodziny bądź doprowadził do zawinonego rozkładu pożycia, choćby znalazł on wyraz tylko w separacji faktycznej, a do rozwodu nie doszło". Podzielił pogląd, że „kwestia winy nie jest więc bez znaczenia przy ocenie «ważnych powodów», dlatego przyjmuje się, że art. 43 § 2 k.r.o. nie powinien działać na niekorzyść małżonka, któremu nie można przypisać winy". W doktrynie zauważono jednak, że wina nie przesądza o istnieniu ważnych powodów

Zaznaczył, iż przepis art. 43 § 3 kro stanowi, że ustalając nierówne udziały małżonków w majątku wspólnym sąd ma obowiązek uwzględnienia nakładu osobistej pracy przy wychowywaniu dzieci oraz we wspólnym gospodarstwie domowym. Przepis ten wysławia więc szczególną zasadę nakazującą, aby przy stosowaniu art. 43 § 2 kro zawsze uwzględniać nakład tej pracy małżonka. W praktyce dotyczy to przede wszystkim uwzględnienia nakładu osobistej pracy żony, ponieważ jak to najczęściej występuje w praktyce społecznej, to żona zwykle w znacznie większej części wykonuje obowiązki domowe, a w szczególności jest przez dłuższy czas znacznie bardziej zaangażowana w pielęgnację i wychowywanie niemowlęcia, a następnie małego dziecka, aż do osiągnięcia przez nie wieku przedszkolnego.

W ocenie Sądu Rejonowego okoliczności ustalone w niniejszej sprawie przemawiają za ustaleniem nierównych udziałów wnioskodawczyni i uczestnika w majątku wspólnym. Uczestnik wykazał bowiem, że zachodzą ważne powody ustalenia nierównych udziałów, jednakże jedynie część twierdzeń uczestnika znalazła potwierdzenie w dowodach.

Nie ulegało w ocenie Sądu I instancji wątpliwości (co zresztą przyznała i wnioskodawczyni), że gdy strony poznały się uczestnik wrócił właśnie z zarobkowego pobytu we W.. Zaoszczędzone tam pieniądze zostały przeznaczone przez uczestnika na zainicjowanie działalności gospodarczej, w tym zakup pierwszego domku letniskowego w W.. W istocie rzeczy wytyczył wówczas uczestnik kierunek późniejszej i jak się okazało owocnej aktywności gospodarczej stron, dzięki której małżonkowie R. osiągnęli swój obecny status materialny – stali się osobami majątynymi. Jakkolwiek uczestnik nie wykazał jakimi sumami wówczas dysponował, to nie ulega wątpliwości, że wnioskodawczyni podobnymi

funduszami jako studentka wówczas nie dysponowała a przed wszystkim nie od niej pochodziła inicjatywa, co do rozpoczęcia i kierunków działalności gospodarczej stron.

Potwierdziły się także twierdzenia uczestnika co do jego ponadprzeciętnej aktywności ukierunkowanej głównie na zdobywanie majątku, poprzez podejmowanie różnorodnych dodatkowych zajęć takich jak udzielanie lekcji muzyki, nauczanie języka włoskiego, podejmowanie prac dodatkowych poza sezonem. W zakresie dążenia do pomnożenia majątku uczestnik był wyjątkowo aktywny aż do chwili marca 2015r. gdy zapoznał się z zawartością telefonu komórkowego żony. Znalazły też potwierdzenie (lecz jedynie w części) twierdzenia uczestnika, w których zarzucił on wnioskodawczyni, iż jej romansom towarzyszyło także przekazywanie pieniędzy na potrzeby kochanków. Skala tych operacji finansowych była jednak znacznie mniejsza niż ukazywał to uczestnik. Jednoznaczna jest w tym zakresie wymowa treści zapisanych w telefonie komórkowym wnioskodawczyni, które nie pozostawiają żadnych wątpliwości, co do charakteru relacji jakie nawiązywała wnioskodawczyni z innymi mężczyznami jak i co do tego, że co najmniej dwukrotnie przekazała kochankom pieniądze. Nie jednak podstaw do tego by za uczestnikiem twierdzić iż doszło w ten sposób do „wyprowadzania” majątku albowiem w odniesieniu do majątku stron kwoty którymi wnioskodawczyni zadysponowała były stosunkowo drobne. Jednakże w ocenie Sądu Rejonowego sam fakt przekazywania pieniędzy innym mężczyznom w ujawnionych przez uczestnika okolicznościach, nie może pozostać bez wpływu na ustalenie nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym.

Nie potwierdziły się w ocenie Sądu I instancji twierdzenia uczestnika, iż wnioskodawczyni nie przyczyniała się do powstania majątku wspólnego stron. W świetle zeznań syna stron, pracowników sklepów oraz samych stron, nie ulega wątpliwości, iż to wnioskodawczy zajmowała się wspólnymi dziećmi gdy były małe, zajmowała się też prowadzeniem domu przy ul (...). Umożliwiło to uczestnikowi poświęcanie się różnym innym zajęciom. Zeznania pracowników zatrudnianych przez strony w W., nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że w sezonie letnim wnioskodawczyni ciężko pracowała, wykonując szereg czynności przy prowadzeniu sklepów, baru i wynajmowaniu doków letniskowych. Uczestnik mija się z prawdą twierdząc, że wnioskodawczyni nie prowadziła razem z nim działalności gospodarczej formalnie jedynie zarejestrowanej na rzecz uczestnika.

W tych warunkach w ocenie Sądu Rejonowego zachodzą przesłanki określone w art. 43§2 kro do ustalenia nierównych udziałów w stosunku 60 % dla uczestnika i 40% dla wnioskodawczyni. Taki stopień zróżnicowania odzwierciedla stopień przyczynia się każdej ze stron do powstania majątku wspólnego i osobistą pracę przy opiece na dziećmi a zarazem stanowi odpowiednią wagę dla oceny negatywnych zachowań uczestniczki w ostatnim okresie małżeństwa.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 43§2 kro i art.317§1kpc w zw. z art. 13§2 kpc orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Apelacje od postanowienia wstępnego złożyła zarówno wnioskodawczyni, jak i uczestnik.

Wnioskodawczyni zarzuciła orzeczeniu:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez:

1. brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, polegający na pominięciu w tej ocenie dowodów z dokumentów przedłożonych przez wnioskodawczynię, a świadczących o znacznym stopniu przyczynienia się przez wnioskodawczynię do powstania majątku wspólnego oraz niewykonywaniu przez uczestnika ciężących na nim obowiązków względem rodziny, jego wysoce nagannym zachowaniu i trwonieniu majątku wspólnego, tj. dokumentów dołączonych przez wnioskodawczynię do:

- wniosku o podział majątku wspólnego (potwierdzenia wypłat z rachunku bankowego, wyciąg z rachunku maklerskiego, e-protokół rozprawy rozwodowej, notatka z rozpytania E. R. (1) w sprawie karnej, wezwanie do wydania nieruchomości wraz z odpowiedzią),

- pisma z dnia 30 maja 2016 r. (nagrań rozmów uczestnika, fotografii wnętrza sklepu i domków letniskowych w W., potwierdzeń zakupów na aukcjach internetowych, wydruków rozmów uczestnika z kobietami na portalach internetowych, bilingu nr telefonu uczestnika, zdjęć uczestnika w T. I. w B., umów zawieranych przez wnioskodawczynię: umowa o dzieło z dnia 09.09.2000 r., umowa o dzieło z dnia 01.10.2000 r., umowa o pracę z dnia 01.03.2001 r.),

- pisma z dnia 2 listopada 2017 r. (tj. wydruk rozmów uczestnika na portalach internetowych, wezwanie do wydania nieruchomości, odpowiedź na wezwanie do wydania nieruchomości, umowa dzierżawy z dnia 10 kwietnia 2015 r., fotokopia akt postępowania karnego o sygn. IIK 24/16),

2. brak dostatecznej analizy zeznań wnioskodawczynie G. R. oraz syna uczestników E. R. (2), przejawiająca się w braku ustosunkowania się do okoliczności przez nich podnoszonych, a świadczących o znacznym stopniu przyczynienia się przez wnioskodawczynię do powstania majątku wspólnego nagannym zachowaniem uczestnika, uzależnieniu uczestnika od alkoholu, zaniedbywaniu działalności gospodarczej oraz o trwonienia majątku wspólnego przez uczestnika.

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że:

1. zachodziły ważne powody, uzasadniające ustalenie nierównych udziałów wnioskodawczynie i uczestnika w majątku wspólnym,

2. to uczestnik E. R. (1) zainicjował prowadzenie działalności gospodarczej będącej głównym źródłem utrzymania rodziny i dzięki której uczestnicy stali się osobami majątynymi, podczas gdy do rozpoczęcia działalności gospodarczej doszło już po zawarciu małżeństwa, od początku we wspólnym przedsiębiorstwie pracowali obydwój małżonkowie, a przed zawarciem małżeństwa uczestnik posiadał jeden domek, który wymagał kapitalnego remontu,

3. jedynie uczestnik E. R. (1) wykazywał ponadprzeciętną aktywność ukierunkowaną na zdobywanie majątku poprzez podejmowanie różnorodnych dodatkowych zajęć, podczas gdy działalność gospodarcza prowadzona przez małżonków była działalnością sezonową, uczestnik podejmował się prowadzenia dodatkowych zajęć jedynie poza sezonem, w tym czasie wnioskodawczynie zajmowała się domem i dziećmi oraz zajmowała się przygotowaniem do kolejnego sezonu, a ponadto szczególnie w ostatnim okresie małżeństwa uczestnik nadużywał alkoholu przez co zajęć dodatkowych nie podejmował i to wnioskodawczynie musiała w większym niż dotychczas stopniu zajmować się prowadzeniem wspólnego przedsiębiorstwa,

4. ujawnienie danych z telefonu komórkowego wnioskodawczynie skutkowało upadkiem małżeństwa, zerwaniem więzi między małżonkami, a ostatecznie zniesieniem wspólności majątkowej oraz rozwodem, podczas gdy do rozkładu pożycia małżeńskiego uczestników doszło znacznie wcześniej, a jego powodem było zachowanie uczestnika E. R. (1), który nadużywał alkoholu, przejawiał zachowania agresywne wobec wnioskodawczynie oraz utrzymywał bliskie relacje z innymi kobietami,

4. wnioskodawczynie przekazywała pieniądze innym mężczyznom, podczas gdy część z pieniędzy na jakie wskazywał uczestnik w postępowaniu przed Sadem Rejonowym stanowiła pożyczki, które zostały zwrócone, a pozostała część - wbrew twierdzeniom uczestnika - nigdy nie została przekazana.

Pominięcie następujących faktów, mających istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy:

1. uczestnik E. R. (1) w trakcie małżeństwa przejawiał zachowania, które wpłynęły negatywnie na stan majątku wspólnego w stopniu znacznym - nadużywał alkoholu, przez co zaniedbywał działalność gospodarczą, trwonił wspólne pieniądze (skłonność do hazardu, nieudane gry na giełdzie, spotkania z innymi kobietami, prezenty dla nich) oraz zawierał niekorzystne umowy (np. umowa dzierżawy z 10.04.2015 r.),

2. przeciwko uczestnikowi prowadzone są postępowania karne, w których wnioskodawczym występuję jako pokrzywdzona,

3. wnioskodawczym G. R. praktycznie rzecz ujmując samodzielnie zajmowała się wychowywaniem i opieką nad dziećmi, a także dbaniem o wspólny dom - uczestnik nie wykonywał jakichkolwiek obowiązków domowych, a w opiece nad dziećmi pomagał niewiele,

4. wnioskodawczynie G. R., poza prowadzeniem działalności gospodarczej, opieką nad dziećmi i dbaniem o dom, podejmowała również inne, zarobkowe zajęcia: prowadziła firmę (...) zajmującą się odlewem wyrobów betonowych, uczyła matematyki w szkole, pracowała w przedsiębiorstwie budowlanym (...),

5. wnioskodawczynie G. R. przed zawarciem związku małżeńskiego również posiadała oszczędności (w tym darowiznę od dziadka w wysokości 10 000 \$), które zainwestowała we wspólny dom,

6. dochody wnioskodawczynie G. R. zapewniły uczestnikom utrzymanie w początkowym, trudnym finansowo okresie małżeństwa, dzięki czemu możliwe było złożenie i rozwijanie działalności gospodarczej, której dochody w pierwszym okresie funkcjonowania nie pozwalały na utrzymanie rodziny, albowiem:

a. w listopadzie 1996 r. uczestnicy zawarli związek małżeński,

b. w czerwcu 1997 r. uczestnicy otworzyli działalność gospodarczą,

c. w (...) urodził się pierwszy syn uczestników, a w (...). drugi,

d. uczestnik E. R. (1) od początku małżeństwa do kwietnia 2001 pozostawał osobą bezrobotną,

e. od początku małżeństwa do 2000 r. wnioskodawczynie G. R. otrzymywała rentę rodzinną po nieżyjącym ojcu,

f. od 2000 r. wnioskodawczynie podejmowała prace zarobkowe: prowadziła firmę (...) zajmującą się odlewem wyrobów betonowych, uczyła matematyki w szkole, pracowała w przedsiębiorstwie budowlanym (...),

g. małżonkowie korzystali z pomocy matki wnioskodawczynie, u której mieszkali zanim przeprowadzili się do wspólnego domu.

Z uwagi na wskazane wyżej zarzuty, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i oddalenie wniosku uczestnika postępowania E. R. (1) o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Wniosła także o dopuszczenie dowodu z dokumentu - oświadczenia A. E. o zwrocie pożyczki wraz z tłumaczeniem, na okoliczność nieprawdziwości twierdzeń uczestnika E. R. (1) o wyprowadzaniu majątku wspólnego przez wnioskodawczynię G. R. i braku podstaw do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Jednocześnie wskazuje, iż możliwość powołania niniejszego dowodu powstała dopiero w dniu 6 lutego, tj. z chwili otrzymania pocztą zaświadczenia od pożyczkobiorcy.

Uczestnik zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego w części dotyczącej wielkości procentowej udziału stron w majątku wspólnym. Orzeczeniu zarzucił:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy prowadzącym do błędnego ustalenia, że wnioskodawczyni przekazała jednemu z kochanków (A. E.) jedynie kwotę 3.000 dolarów, mimo że z dołączonych do odpowiedzi na wniosek kopii dokumentów dokonanych przez nią wpłat na rzecz tego mężczyzny wynika kwota 9.000 dolarów, drugiemu z nich (M. B.) oprócz 8.000 zł przekazała również kwotę 30.000 zł oraz pokryła koszt biletu lotniczego do Niemiec, co wynika wprost z zeznań świadka I. Ł. złożonych na rozprawie z dn. 12.10.2017 r. (I Cps 18/17),

II. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść wydanego orzeczenia tj. art. 233 § 1 k.p.c. przejawiające się :

1. w błędnej ocenie, że przekazywanie przez wnioskodawczynię na potrzeby jej kochanków środków pieniężnych stanowiących majątek wspólny stron nie jest „wyprowadzaniem” - de facto uszczuplaniem tego majątku przez wnioskodawczynię,

2. w nienależytej ocenie przyczyniania się stron do powstawania ich majątku, w szczególności poprzez charakter ich zaangażowania, wykonywania różnych prac w okresie poza sezonem letnim (a więc przez 7-8 miesięcy w roku), kiedy to uczestnik podejmował się różnorodnych zajęć (udzielanie lekcji muzyki, nauczanie języka włoskiego, zaprojektowanie i wybudowanie - poprzez własną pracę fizyczną czterech domów letniskowych stron, wybudowanie takiego domu dla osoby trzeciej itp.) w sytuacji, gdy wnioskodawczyni, po odchowaniu dzieci, które uczęszczały do przedszkoli, szkół, przez całe małżeństwo nie podejmowała w tych okresach żadnej działalności o charakterze zarobkowym.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i ustalenie, że udział wnioskodawczym G. R. w majątku wspólnym wynosi 30%, a udział uczestnika E. R. (1) w majątku wspólnym wynosi 70%.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni zasługiwała na uwzględnienie, zaś apelacja uczestnika podlegała oddaleniu.

W przepisie art. 43 § 1 k.r.o. ustawodawca wprost stwierdza, że oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Oznacza to, że równość udziałów następuje z mocy samego prawa. Zasada równych udziałów w majątku wspólnym obowiązuje bez względu na stopień, w jakim każde z małżonków przyczyniało się do powstania majątku wspólnego i bez względu na przyczyny ustania wspólności. Zasada równości udziałów w majątku wspólnym może jednak zostać z ważnych powodów zmodyfikowana, na żądanie każdego z małżonków, przez wskazanie, że udział jednego z małżonków jest większy niż udział drugiego. Wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano jednak, że odejście od zasady równości udziałów możliwe jest jedynie wtedy, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie, w sposób rażący i uporczywy nie przyczynia się do powstania bądź powiększenia majątku wspólnego stosownie do swoich sił i możliwości zarobkowych. Nie w każdym zatem przypadku istnienia różnicy w przyczynianiu się do powiększania majątku wspólnego przepis art. 43 § 2 k.r.o. powinien znaleźć zastosowanie (vide: postanowienie SN z 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNCP 1974, nr 11, poz. 189, i postanowienie SN z 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72, OSNCP 1973, nr 10, poz. 174). Ważnym powodem ustalenia nierównych udziałów może być, poza niewłaściwym zachowaniem jednego z małżonków, także długotrwała separacja faktyczna małżonków, zwłaszcza przez nich uzgodniona i akceptowana, podczas której każde z nich gospodarowało samodzielnie i dorabiało się niejako „na własny rachunek”. O istnieniu ważnych powodów nie przesądza jednak obciążająca jedno z małżonków wina za rozkład pożycia małżeńskiego, stwierdzona w wyroku rozwodowym lub orzekającym separację, ani ustalenie w wyroku unieważniającym małżeństwo, że jedno z małżonków zawarło je w złej wierze. Sam fakt, że jedno z małżonków popełniło przestępstwo i zostało za nie prawomocnie skazane, nie jest również wystarczającym powodem do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Za ważne powody uznane mogą być również: fakt trwonienia majątku przez jednego z małżonków, alkoholizm, narkomania, hazard, a nawet dokonywanie zbyt ryzykownych operacji finansowych. Podkreślić też trzeba, że sensowne byłoby ograniczenie czasowe oceny ważnych powodów z art. 43 k.r.o. w taki sposób, by doniosłość prawną miały tylko takie powody, które powstały w czasie trwania małżeństwa. Należałoby więc wykluczyć takie okoliczności, które zaistniały po ustaniu małżeństwa lub wcześniejszego zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej. Wydaje się bowiem, że ważne powody w rozumieniu art. 43 k.r.o. to zdarzenia i okoliczności, które należy oceniać przede wszystkim w relacji między małżonkami, a jeżeli nie dotyczą bezpośrednio ich relacji (jak np. utrata pracy), to powinny przynajmniej nastąpić w czasie trwania ich małżeństwa. Nie byłoby słuszne, gdyby zdarzenia zachodzące po rozwodzie czy zniesieniu wspólności majątkowej wpływały niejako «z mocą wsteczną» na ukształtowanie udziałów w majątku, który powstawał w czasie trwania małżeństwa. Z chwilą ustania małżeństwa bądź zniesienia wspólności, wspólność majątkowa małżeńska stanowi «zamknięty rozdział» i

jeżeli do tej pory nie wystąpiły powody dla ukształtowania nierównych w niej udziałów małżonków, to te, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 43 § 1 k.r.o., są równe i wysokości tej nie można już zmienić na podstawie późniejszych zdarzeń. Podkreślić też trzeba, że przepis art. 43 k.r.o., poza tym że w § 1 wprowadza zasadę równości udziałów w majątku wspólnym, to wprowadza również domniemanie równego przyczyniania się małżonków do powstania ich majątku wspólnego. W związku z tym to na małżonku wnoszącym o ustalenie nierównych udziałów w tym majątku spoczywa ciężar dowodu, że nie tylko zaszły ważne powody, ale i że jego stopień przyczyniania się do powstania majątku wspólnego był wyższy niż współmałżonka (art. 6 k.c.). Ponadto jednolicie w orzecznictwie przyjmuje się, że obie wskazane powyżej przesłanki (ważne powody oraz różny stopień przyczyniania się do powstania majątku wspólnego) muszą występować łącznie. Spełnienie tylko jednej z tych przesłanek czyni niemożliwym uwzględnienie zarzutu ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Ponadto podkreślić należy, że różny stopień przyczyniania się jest prawnie istotny tylko wtedy, gdy różnica ta jest znaczna albo przynajmniej wyraźnie uchwytana.

Uwzględniając powyższe uwagi teoretyczne Sąd Okręgowy nie zgadza się z oceną Sądu Rejonowego co do tego, że żądanie uczestnika w zakresie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym zasługiwało choćby na częściowe uwzględnienie.

Wskazać wypada, że Sąd Rejonowy zasadniczo dokonał prawidłowego odtworzenia stanu faktycznego sprawy w zakresie wskazanym w części ustalającej motywów.

Należy jednak częściowo podzielić zarzuty apelacji uczestnika dotyczące niedokładnego wskazania wysokości kwot przekazanych przez wnioskodawczynię A. E. w latach 2012 – 2013. Nie była to bowiem suma 3.000 USD, lecz sumy w wysokości odpowiednio 3.121 USD (dnia 05.10.2012 r. k. 363), 1.576 USD (dnia 04.02.2013 r. k. 364), 1.576 USD (dnia 17.05.2013 r. k. 365) i 10.018 PLN (dnia 13.03.2012 r. k. 362). W ocenie Sądu Okręgowego kwoty te nie zamykają się jedynie w czystej wartości nominalnej przekazanej kochankowi wnioskodawczyni, gdyż obejmują one również niepomijalne kwoty prowizji. Nie wdając się obecnie w dokładne rozliczenia kursów walut obowiązujących na dzień dokonywania przelewów, wnioskodawczyni uszczupliła majątek wspólny na kwotę około 28.837 zł (6.273 USD x 3 zł = 18.819 zł + 10.018 zł = 28.837 zł). Za niewiarygodne i sprzeczne z materiałem dowodowym uznać należy twierdzenia skarżącej o innym przeznaczeniu omawianych środków, tj. konieczności traktowania ich jako pożyczki udzielonej obywatelowi Egiptu. Wartość dowodowa dokumentu dołączonego do apelacji jest nikła choćby w świetle rozmów z komunikatora internetowego, których prawdziwości wnioskodawczyni skutecznie nie zaprzeczyła.

Jeśli chodzi o przekazanie przez wnioskodawczynię kwot 8.000 zł M. B., to fakt ten wydaje się przesądzony w świetle zeznań świadków I. N. i E. S.. Jednakowoż biorąc pod uwagę ewidentnie negatywne nastawienie byłej partnerki obywatela Maroka do apelującej, wynikające z konkurencji o jego względy, wypada przypisać szczególne znaczenie twierdzeniom byłej pracownicy M. B., tj. I. N.. Podała ona, iż kwota 8.000 zł nie tyle była darowizną czy wspomogieniem wymienionego, lecz inwestycją w rozwój działalności gastronomicznej z perspektywą uzyskania statusu wspólnika. Biorąc pod uwagę względną neutralność świadka I. N. w stosunku do stron oraz fakt zamawiania przez wnioskodawczynię sprzętu służącego wyposażeniu jadalni należało uznać, iż kwota 8.000 zł nie została bezproduktywnie wyprowadzona z majątku wspólnego, lecz była wydatkowana z zamiarem uzyskania ekwiwalentu w przyszłości.

Konsekwencja nakazuje przyjęcie za prawdziwe twierdzeń świadka I. N. również w zakresie przekazania przez wnioskodawczynię M. B. kwoty 30.000 zł. Jednakże z punktu widzenia istoty sprawy jest to fakt bez znaczenia, gdyż po pierwsze – nastąpiło to w czerwcu – lipcu 2015 r., tj. już po wypłaceniu przez uczestnika ze wspólnego rachunku kwoty około 1.200.000 zł, faktycznym rozpadzie związku i sponsorowaniu przez niego wyjazdu szeregu kobiet, po drugie – wnioskodawczyni wykazała, iż dysponowała pełnomocnictwami od M. B. również w zakresie otrzymania kaucji mieszkaniowej, którą w rzeczywistości do kwoty 80.000 zł otrzymała (k. 843). Trudno zatem uznać, że uczestnik zagarniając jeszcze w trakcie trwania związku małżeńskiego kwoty przekraczające kilkadziesiąt razy sumy wydane przez apelującą, byłby z czynów swych ekskulpowany, a jedynie wobec wnioskodawczyni należałoby wyciągać konsekwencje związane z jej lekkomyślnymi zachowaniami.

Przenosząc tak zmodyfikowane ustalenia na grunt przedmiotowej sprawy nie sposób podzielić rozważań Sądu Rejonowego odnośnie możliwości ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym z uwagi na wyprowadzanie środków pieniężnych w drodze darowizn na rzecz kochanka wnioskodawczynie. Abstrahując od faktu, iż były to sumy drobne w porównaniu z wartością tego majątku, to Sąd I instancji przypisał zbyt wielką wagę samemu faktowi przekazania kwot wyżej przytoczonych obywatelowi Egiptu. Podzielając negatywną ocenę takiego zachowania, trudno przyjąć je za podstawę ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym w sytuacji, gdy uczestnik samowolnie pozbawił apelującą dostępu do kwoty 1.200.000 zł, nie wskazując na co środki te przeznaczył. Ze złożonych do akt sprawy wydruków aktywności uczestnika na portalach randkowych wnioskować można, iż także on wydatkował wspólne środki na cele niezwiązane z utrzymaniem rodziny. Nie przesądzając kwestii przeznaczenia całości wspólnych środków zatrzymanych przez uczestnika, należy w ocenie Sądu Okręgowego traktować wydatki wnioskodawczynie w postaci darowizn dla kochanka jako roztrwonienie części składnika majątku wspólnego, podlegające rozliczeniu na podstawie art. 415 k.c. Rozliczenie takiej straty przeprowadza się m.in. w ten sposób, że do kwoty, które małżonek zobowiązany jest zwrócić na rzecz majątku wspólnego, dolicza się wartość tego majątku, a następnie zalicza na udział małżonka zobowiązanego do zwrotu (por. postanowienie SN z 17.04.2004 r., V CKN 25/00).

Podstawą ustalenia nierównych udziałów nie może być również fakt dysponowania przez uczestnika środkami finansowymi na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Oczywistym jest, że status majątkowy małżonków rozpoczynających wspólne pożycie jest najczęściej różny. Odmienne mogą być ich możliwości intelektualne, biznesowe, opiekuńcze czy uczuciowe.

Zgodnie jednak z art. 27 zd. 1 k.r.o. oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli.

Według wyroku Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 1965 r. (I PR 330/65, LexisNexis nr 314921, OSNCP 1966, nr 6, poz. 96) w sytuacji, w której małżonkowie pozostają we wspólnym pożyciu, potrzeby rodziny odpowiadają sumie potrzeb obojga małżonków. W obowiązku zaspokojenia potrzeb rodziny mieści się też obowiązek udzielania pomocy materialnej drugiemu małżonkowi zgodnie z zasadą jednakowej stopy życiowej członków rodziny.

Z powyższego wynika, iż nie sposób traktować małżeństwa jako przedsiębiorstwa nastawionego na zysk, w którym małżonkowie traktowani są jako podmioty przynoszące dochód w dokładnie określonej wysokości. Gdyby nawet założyć, że jeden z małżonków osiąga dochód wyższy, to w świetle okoliczności sprawy o przepisów prawa nie mogłoby to mieć wpływu na ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Z okoliczności sprawy wynika, że w sezonie turystycznym wnioskodawczynie – jak celnie wskazał Sąd Rejonowy – ciężko pracowała nad przygotowaniem, utrzymaniem i rozwojem substancji majątku przynoszącego dochód rodzinie R.. Uczestnik obecnie faktów tych nie kwestionuje, akcentując brak wkładu byłej małżonki w rozmnażanie majątku wspólnego w ciągu pozostałych 7 – 8 miesięcy każdego roku. Oczywistym jest, że uczestnik był osobą ponadprzeciętnie pracowitą i zaangażowaną w pracę zawodową również poza sezonem turystycznym. Należy jednak postawić pytanie, czy wymagał on tego samego od wnioskodawczynie, czy też funkcjonujący do 2015 r. układ stosunków małżeńskich satysfakcjonował obie strony w istniejącym kształcie? W ocenie Sądu Okręgowego poza swoimi twierdzeniami uczestnik nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu na celowość i konieczność dodatkowego zatrudnienia ówczesnej żony poza sezonem turystycznym. Nie wykazał również, by panujący w rodzinie R. podział obowiązków nie odpowiadał mu. Z zeznań syna stron E. R. (2) wynika, iż wnioskodawczynie poza sezonem zajmowała się domem (opiekowała się dziećmi, sprzątała, prała, prasowała i gotowała). Z kolei w sezonie trwającym 4-5 miesięcy w roku apelująca praktycznie na równi z uczestnikiem zajmowała się obsługą prowadzonej działalności gospodarczej, której specyfiką jest dyspozycyjność przez 7 dni w tygodniu od rana do wieczora. Biorąc pod uwagę szeroką gamę cech osobniczych przyjąć należy, że uczestnik nie może mierzyć swoją miarą osoby ponadprzeciętnie pracowitej innych ludzi, wymagając od nich identycznego zaangażowania. Nadto to wnioskodawczynie zajmując się domem umożliwiła skarżącemu rozwój talentów zawodowych w okresie jesienno – zimowym. Przyjęcie poglądu uczestnika prowadziłyby do sytuacji, w

której każde odstępstwo od zaangażowania małżonka w powstanie majątku dorobkowego skutkowałoby ustaleniem nierównych w nim udziałów, co byłoby sytuacją niemieszczącą się w normie art. 43 § 1 i 2 k.r. i o.

Sam fakt, że zarobki wnioskodawczynie poza sezonem były niższe niż dochody uczestnika nawet przy ustaleniu, że nie można przypisać jej co do pewnego okresu małżeństwa, osobistej pracy przy wychowaniu dzieci, nie jest tu wystarczający. Trafnie bowiem w orzecznictwie przyjmuje się, że art. 43 § 2 KRO może mieć zastosowanie nie w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz tylko w tych wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych (postanowienie SN z 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNCP 1974, Nr 11, poz. 189). Okoliczności takie nie zostały jednak ustalone w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do kwestii żądania ustalenia nierównych udziałów nie sposób oprzeć się wrażeniu, że uczestnik równoważy zagadnienia nakładów z majątku osobistego (odrębnego) na majątek wspólny z mniejszym jego zdaniem wkładem byłej żony w powstanie dorobku (vide s. 4 akapit 3 apelacji E. R. (1)). Jest to zapatrywanie błędne, albowiem nakłady i wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny nie stanowią podstawy do wyznaczenia wielkości udziału w tym majątku, ponieważ podlegają rozliczeniu na innej podstawie (art. 45 k.r.o.) i w inny sposób (por. K. Skiepkó, Komentarz do spraw o podział majątku wspólnego małżonków, Warszawa 2017, s. 298 – 299).

Bez wpływu na problem ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym pozostaje kwestia pochodzenia środków przeznaczonych na nabycie praw do nieruchomości przy ulicy (...) w S., która nie jest nim objęta z uwagi na nabycie przez zawarciem związku małżeńskiego.

Reasumując przyjąć należało, że uczestnikowi nie udało się wykazać, by wnioskodawczynie w sposób rażący lub uporczywy nie przyczyniała się do powstania dorobku stosownie do swoich sił i możliwości, tudzież trwonila go w znacznym stopniu, co skutkowało zmianą zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Powyższa ocena zwalnia Sąd Okręgowy z konieczności ustosunkowania się do pozostałych zarzutów apelacji wnioskodawczynie, związanych w szczególności z potencjalnie negatywnymi zachowaniami uczestnika w trakcie trwania małżeństwa. Wypada przypomnieć skarżącej, że małżeństwo stron zostało rozwiązane wyrokiem sądowym bez orzekania o winie, stąd zbędna jest ponowna analiza zachowań, które mogły mieć wpływ na orzeczenie w trybie art. 57 § 1 k.r. i o., nie zaś na ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Krystyna Skiepkó Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska